

O c z a m i M a r t y

Ja jestem stąd

* Artykuł opublikowany 1 czerwca 2011 w Dzienniku Zachodnim!

Nakło Śląskie - stąd pochodzę, tu mam rodzinę, przyjaciół, szkołę i dom. Ktoś zapyta, co ciekawego może być w tej małej miejscowości? Jasna sprawa - dla ludzi przejezdnych Nakło Śląskie może wydać się zaledwie jedną z wielu zwykłych wiosek, jakich mnóstwo, jak kraj długi i szeroki. Nawet nazwa nie jest nadzwyczajna, bo istnieją inne Nakła, na przykład to Opolskie czy nad Notecią. Ale nie dla mnie...
Ogólnie dużo podróżuję. Byłam w górach, nad morzem, na Mazurach... Byłam w Krakowie i innych pięknych miastach. Byłam nawet za granicą. I nigdzie, przenigdzie nie ma takiego miejsca jak moje Nakło Śląskie. U nas jest wszystko.

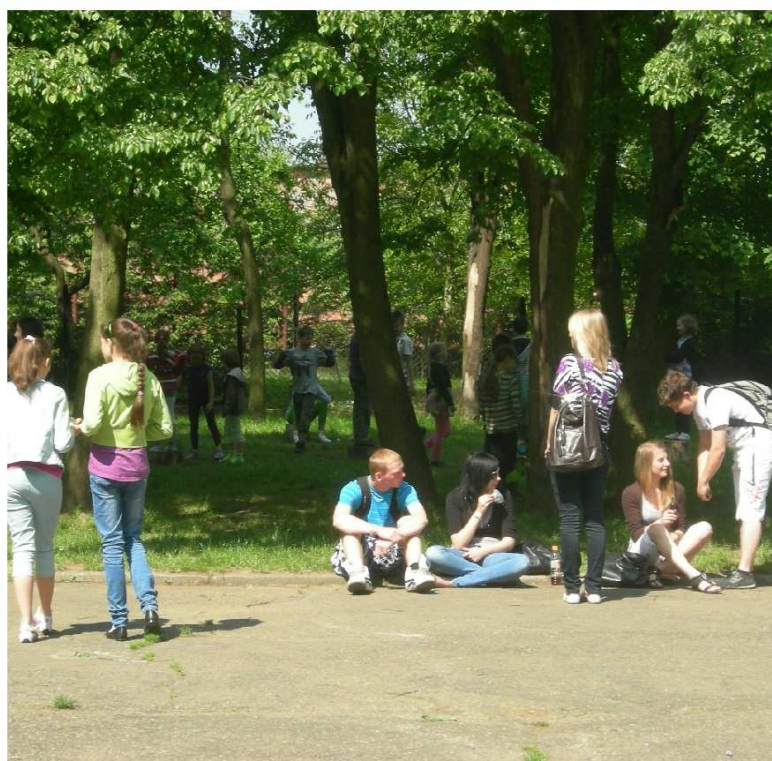
Mieszkać w Nakle to żaden obciach

Mamy tu swoje góry, Karpatami potocznie zwane, których na skróty dostać się można do pobliskiego Orzecha. Mamy Zabijoki. Doszłam do wniosku, że zostały stworzone z myślą o zjeżdżaniu na sankach. Bo kto inny, jak nie dzieci na sankach, chciałyby cokolwiek robić na takich krzywych górkach? Wreszcie, nieopodal mamy Góry Tarnowskie, dokąd autobusem linii 5 w dziesięć minut można dostać się na lody. Nieopodal Nakła jest również morze... To zalew Nakło-Chechło, nad który latem przybývają tysiące spragnionych wody turystów. W Nakle jest i jezioro - Hercok, bo w kształcie serca wodą wypełniony; niby brudny i zanieczyszczony, ale jest (Rafał z szóstej klasy mówi, że nawet rybę da się w nim złapać)! W moim zwykłym pięknym Nakle jest też zamek, a raczej pałac. Kiedyś okazały, z rodem Donnersmarcków związany, teraz nieco podupadły, ale w Nakle stoi! Niegdyś sam Michael Jackson o niego zabiegał, a teraz chodzą słuchy, że jakieś kulturalne centrum ma się w nim mieścić... Jest też Gigant nasz prawie hipermarket, którego odwiedzenie jest obowiązkowe zawsze po szkole. Po co? Po to, żeby kupić sobie coś słodkiego do jedzenia i picia. To nawet nie musi być potrzebne, ważne, żeby było. Jest apteka, której widok kojarzy mi się z Vibovitem i ośrodek zdrowia - po remoncie, ładniutki. Zastanawiam się tylko nad jedną rzeczą, dlaczego noga Kangurzyca namalowanej na ścianie w poczekalni dla dzieci jest większa od dwóch Maleństw razem wziętych, jak nie więcej? No, ale trudno. Sztuka, to sztuka i trzeba ją szanować.

Teraz widać, że w moim Nakle jest i Karków i są góry, jest morze i Mazury. A jak ktoś o zagranicy zamarzy, to słysząc naszą śląską gwara z całą pewnością obcokrajowcem poczuć się może, bo nie rozumie, co się do niego godo.

Tak sobie myślę, jak dorosnę, nie mam zamiaru wyprowadzić się z Nakła. Tu założyłam rodzinę i firmę. Tutaj chciałabym się zestarzeć, bo, jak mawia moja koleżanka, Marysia, mieszkać w Nakle to żaden obciach!

Marta



BAZGROŁY Z ŻYCIA SZKOŁY

1. 26 maja Szkoła obchodziła Dzień Kultury Europejskiej. Każda klasa zaprezentowała wcześniej wylosowany kraj. Organizatorami przedsięwzięcia były p. J. Cesarz oraz p. I. Franiel

2. Wkrótce rusza kiermasz podręczników. Jeżeli chcesz nabyć bądź pozbyć się podręcznika, zapraszamy do kontaktu z p. K. Goj

3. 30 maja odbędzie się Bieg na orientację po świerkлянeckim parku. Szczegóły u organizatorów, p. Dyrektora oraz p. M. Wrodarczyk

4. Nadal zbieramy makulaturę. Tona papierysk to aż 17 drzew! Przyłączcie się do akcji!

5. Uprasza się, aby klasy poświęciły jedną z godzin wychowawczych na uporządkowanie swojego ogródka.

6. Termin wystawiania ocen szkolnych upływa 7 czerwca. Ruszajcie do roboty!

7. W dniach 11-13 maja br. klasy gimnazjalne uczestniczyły w wycieczkach. Pierwszo i drugoklasiści odwiedzili stolicę, klasy trzecie zdobyły Zakopane.

8. 1 czerwca w szkole obchodzony będzie Dzień Dziecka. Na ten dzień zaplanowano masę atrakcji, m.in. w godzinach popołudniowych odbędzie się dyskoteka szkolna. Zapraszamy i wszystkim dzieciakom życzymy wszystkiego naj, naj!

DRZEWO ELLAIN część VII

Czy to nadszedł już czas? - spytała słabym, ochryplym głosem. Czy wreszcie stoi przede mną sadownik? - Cóż, chyba tak odpowiedziałem. - Chyba, jakie chyba, przecież widzę, że to ty. Nie możesz wątpić w to kim jesteś, Sadowniku. - Skąd wiesz, kim jestem? - po twarzy staruszki przemknął cień uśmiechu, a oczy patrzyły w nieznaną dal. - Jesteś taki podobny do matki, ale nie te włosy masz po ojcu, tylko że... - staruszka jeszcze głębiej odpynęła ku swoim myślom. - Tylko, że co? - zapytałam. - Hmm- babka znowu podniosła na mnie wzrok- co mówiłeś chłopcze? Wybacz straciłam wątek, jestem już taka stara, często gubię się we własnych myślach, tonę we wspomnieniach- wcale nie byłem zdziwiony, kobieta miała chyba ze sto lat. - Od jak dawna tu jesteś? - zapytałam kobietę. - Kto by to liczył. Może kilka miesięcy, a może kolejne 500 lat- kobieta znów odpynęła ku swoim myślom, a ja zaczęłam, się zastanawiać, czy czasem nie dałem jej za mało lat. - Jak Cię zwą- znowu to ja zadałem pytanie, komunikacja z tą kobietą była bardzo trudna. - Mnie! Jestem szamanka dolly, miałam Cię zaprowadzić do Najstarszego, a on wciąż czeka, już się niecierpliwi. - Skąd wiesz co on robi skoro od tak dawna jesteś tutaj? - kobieta sprawiała

wrażenie jakby czegoś nastuchiwała. - Słyszysz śpiew córek ziemi, on też to słyszy i wie, że już wkrótce przybędziesz. Jeśli wyteżysz słuch to też je usłyszysz. - Kim jest Najstarszy? - Najstarszy tak go zwą. To do niego musisz się udać, on wskaże Ci drogę sadownika lecz najpierw musisz się pozbyć złej kobiety, która Cię prowadzi w sidła sług Drwali- ju zaczęłam się gubić. Nie wiedziałem co ze sobą łączyć w co wierzyć. Jedną szamanką wiedzie mnie do królowej Idwiny, drugą do jakiegoś Najstarszego. - Posłuchaj mnie chłopcze uważnie- kobieta chwyciła mnie swoją kościstą, drżącą ręką. - Nie wolno Ci podróżować z tą kobietą, która Cię tu przyprowadziła, trzymaj się jak najdalej od królewskiego dworu, znajdź Najstarszego. - Czy ty mówisz o szamance, czy o Ellain? - Oczywiście, że o tej niegodziwej kobiecie, która podaje się za szamankę. Porwała mnie i wydała bandytę. Tak bardzo tęsknię za moją chałupą, za moją chałupą- powoli zaczęłam wierzyć Dolly, nie była pierwsza, która nie ufała szamance. Ellain też miała wątpliwości. Frederick zza drzwi dawał mi sygnały, aby się spieszył. Bez wahania zadałem kobiecie ostatnie pytanie. - Gdzie znajduje tego Najstarszego?

BUBA

Kółko regionalne nadal się toczy

Aktualnie pracujemy nad makiętą obrazującą Gminę Świerkлянec. Prace nad projektem mają miejsce na strychu szkoły. Do tej pory udało nam się stworzyć podwaliny oraz uformować z masy papierowej połowę terenu. Kolejnym etapem będzie odwzorowanie dróg i ulic oraz położenia najważniejszych obiektów.

W tym roku Kółkowicze podjęli się zorganizowania Biegu na orientację. Na uczestników czekają pytania z dziedziny Gminy Świerkлянec oraz szereg praktycznych zadań sprawdzających ważne, życiowe umiejętności, jak np. udzielanie pierwszej pomocy przedmedycznej.

Uwaga, w wakacje nie zawieszamy swojej działalności! Spotkania odbędą się w świerkлянeckim parku. Informacje na Facebooku pod hasłem Piknik.



TO I OWO NA KOŁOROWO

Sonia poleca:

Linkin Park amerykańska grupa muzyczna wykonująca szeroko pojętą muzykę rockową. Zespół powstał w 1996 roku w Los Angeles. Pierwotnie Linkin Park nosił nazwę Xero. Jenak później nazwę zespołu chciano zmienić na Hybrid Theory. Idea tej nazwy polegała na zaznaczeniu tego, że Kalifornijczycy grają muzykę nietypową - hybrydę metalu, elektroniki, rapu, itd. Nazwa okazała się jednak zastrzeżona przez inny zespół, chciano uniknąć problemów prawnych, w związku z czym zrezygnowano z niej (choć nie do końca, biorąc pod uwagę, że tak nazwali pierwszy album). Następnie rozważano różne inne nazwy dla zespołu m.in.: 'Clear' (ich ulubiona), 'Probing Lagers', 'Platinum Lotus Foundation', 'Ten PM Stocker'. W końcu zdecydowali się na Lincoln Park (wziętą od Parku Lincolna w Santa Monica, gdzie mieszkał Chester), ale i ta nazwa była już zajęta, przez zespół z Australii, który posiadał już nawet domenę internetową. Ostatecznie, aby nie zmieniać po raz kolejny całkowicie nazwy zespołu, muzycy zmienili ją nieznacznie na Linkin Park. Zespół oficjalnie zadebiutował w 2000 płytą Hybrid Theory. Ich następna płyta Meteora wydana 24 marca 2003 r. mimo, że zawierała zaledwie 36 minut materiału, została przyjęta ciepło przez fanów, jak i krytyków. Zadebiutowała na pierwszych miejscach w 14 krajach: USA, Wielkiej Brytanii, Słowenii, Japonii, Niemczech, Hiszpanii, we Włoszech, Chile, Australii, Indonezji, Irlandii, na Tajwanie, w Norwegii oraz Szwajcarii.



REDAKCJA NO NAME

noname - gazeta@o2.pl

ZS im. Kai Mireckiej
w Nakle Śląskim

Pracownia
Multimedialna

Czwartki,
godz. 13.45 - 15.20

Wydanie przygotował
Zespół w składzie:

Nikoła Beblík
Karolina Cichy
Zuzanna Duda
Marta Korczyńska
Maria Michalska,
Barbara Sieja
Sonia Wojciechowska

Redaktor prowadzący:
Mirostawa Wrodarczyk

LINKIN PARK

13 września 2010 roku miała premiera nowej płyty zatytułowanej "A Thousand Suns". Płyta, tak jak jej poprzedniczka ("Minutes to Midnight"), napotkała się z mieszanymi reakcjami fanów.

Wszystko na temat nowej płyty zespołu Linkin Park A Thousands Suns, zawsze aktualne newsy, forum fanów, biografia, dyskografia, teksty piosenek, download ITD NA STRONIE INTERNETOWEJ WWW.LINKINPARK.PL

Rycki, stołki i byfyje

SŁOWNIK GWARY BY MARI
PART 3

rycka - małe krzeselko
bifyj - kredens
szzrank - szafa
ampla - lampa z kloszem, abażur
hajcung / parniok - kaloryfer
stolek - krzesło
bujok - krzesło bujane
roma - szafka wisząca
wyro - łóżko zofa -
sofa - żelaznik - piec
szeslong - leżanka
walca - wałek na ścianie
zogowek - poduszka
lojfer - dywan
gardinsztanga - karnisz
gelynder - poręcz
szufłodka - szuflada
gardina - firana
kachlok - piec kaflowy
serwet - obrus
sztębdeka - kołdra



deka - koc
zesel - fotel
bety - pościel
kołybka - kołyska
kołkastla - węglarka
waszpek - miednica

Biblioteczka Zuzanny

Na pirackim szlaku!

Książka "Piraci" Celi Rees opowiada o przygodach córki kupca. Pewnego dnia ojciec umiera i okazuje się, że jej bracia mają co do niej plany, które pozwolą uratować majątek. Jednakże Nancy nie godzi się na los jaki chcą jej zgotować bliscy, dlatego wybiera życie pirata. Czy podola morskim potyczkom wraz ze swą wierną towarzyszką Minerwą, wiedząc iż jest ścigana?

Zabawne, magiczne i polskie!

"Ani słowa prawdy",

książka autorstwa Jacka Piekary, opowiada o przygodach "maga" Arivalda i choć tak na prawdę nie jest on nim, to cieszy się ogromnym uznaniem wśród członków Tajemnego Bractwa, składającym się z najlepszych magów na świecie. Nasz główny bohater może i nie jest prawdziwym magiem, ale posiada wiele innych zdolności, które pozwalają mu ukryć prawdę o sobie. Pytanie tylko, jak długo zdoła on wodzić za nos wielkiego mistrza?



ŚNIEŻNE GRILOWANIE

Magiczne? Niemożliwe? Otóż nie... Mamy sobie Majówkę, niemal niewidocznych nie... Mamy sobie Majówkę, płatków, ale nie. Spadło raz w roku, kilka dni pod duuuużo śniegu! Zabieliło rząd, w każdy z tych dni nam ogródki, a na jakieś ważne święto. Wtedy kwitnących pączkach wielu, naprawdę wielu ludzi kwiatów pojawił się miły ma ogromne plany jak puszek. Zrobiło się zimno, nocne przymrozki wprawiły spędzić ten wspaniały czas w ponury, zimowy nastrój. wyłącznie o to, czy grill się No i jak tu grillować? nie zepsuł od zeszłego roku Wszystkie plany na Grilla lub, czy też kupić kiełbaskę Przewspaniałego odeszły jak drobiową, a może jakąś następного dnia odszedł inną... W tym roku było cały ten okrutny, bezczelny podobnie... Mnóstwo śnieg. Więc teraz mam przygotowań, kiełbaski, grill pytanie do ludu: Kto, kurcze wyczyszczony, a tu flaczuszek, nie zatopił nagle...Śnieg! Rozumiem Marzanny?!

jeszcze, jakby spadło parę

Martusia

WSPOMNIENIA PANI ANETY ZOREMBY Z POBYTU W KRAJU KWITNĄCEJ WIŚNI

O Japonii słów kilka...

INFORMACJE OGÓLNE: Japonia zajmuje obszar 377 435 km kw. Stolicą jest Tokio, które zamieszkuje 8 mln mieszkańców. Językiem urzędowym jest język japoński. Ustrój to monarchia konstytucyjno - parlamentarna. Głowa państwa cesarz Akihito.

DOMY JAPANEŃSKIE: Domy i mieszkania japońskie bardzo różnią się między sobą. W wiejskich regionach Japonii można jeszcze znaleźć tradycyjne domy z drewna i gliny, kryte dachówką. Przed drugą wojną światową wiele z tych domów kryto słomą ryżową. Lato w Japonii jest gorące i wilgotne, więc domy buduje się tak, aby były przewiewne. Rozsuwane drzwi i okna są zrobione z papieru i drewna. Można je wyjąć, jeśli chce się z dwóch małych pokoi zrobić jedno duże pomieszczenie. Podłoga w przedsiönku, przedpokoju i kuchni jest drewniana. Pozostałe pokoje są wyłożone trzcinowymi matami.

JEDZENIE I ZACHOWANIE SIĘ PRZY STOLE: Potrawy w Japonii często są przygotowywane z surowych składników. Codzienny posiłek składa się, np. z ryżu, warzyw, zupy z pasty sojowej (miso), marynat i ryby lub mięsa. Znaną japońską potrawą są cienkie paski surowej ryby (sashimi) z zielonym chrzanem. W Japonii popularny jest także makaron (soba, udon), który czasem je się zamiast ryżu. Ulubionym napojem Japończyków jest zielona herbata. Podaje się ją po posiłkach i na wszystkich spotkaniach towarzyskich. Japończycy zwykle jedzą pałeczkami. Nakrywając do stołu, stawiają po lewej- miseczka z ryżem, a po prawej- z zupą. Pałeczki leżą równolegle przed nimi. Prawą ręką trzyma się pałeczki, a lewą podnosi miseczkę z ryżem lub zupą, tylko zupę pije się prosto z miseczki, a do innych talerzy i misek sięga się pałeczkami. Przed posiłkiem mówi się "Itadakimasu", a po posiłku "Gochisosama deshita". To odpowiedniki naszego "smacznego" i "dziękuję".

Sonix

Mari przedstawia: Od A do Z

czyli
rozmowa z panią
Anetą Zoremką
na temat Japonii

Mari: Wszyscy doskonale wiemy, że niedawno wróciła Pani z Japonii. Na pewno nie spodziewała się Pani, że podróż życia będzie miała taki przebieg... Jakie to uczucie przeżyć trzęsienie ziemi?

Aneta Zoremba: Nie można tego opisać słowami, trzeba przeżyć to na własnej skórze.

M: Dokąd uciekaliście?

AZ: Przy pierwszym trzęsieniu, z rodziną, u której mieszkałam zostałam w domu, natomiast moje koleżanki z zespołu były w tym momencie na podwórzu. Podczas drugiego wstrząsu na zewnątrz było o wiele bezpieczniej, niż w pomieszczeniu.

M: Jak wyglądał dom



japoński?

AZ: Dom, w którym mieszkałam, był w stylu współczesnym, ale za to odwiedziłam tradycyjną japońską restaurację. **M:** Jakie pamiątki przywiozła Pani do Polski? **AZ:** Przywiozłam masę rzeczy kuchennych, np. przyprawy, pałeczki, ponadto, katany dla męża i wachlarze. **M:** Jakie

japońskie słówka Pani zapamiętała?

AZ: Konnichiwa (czyt. kończyła, czyli cześć/dzień dobry), arigato (dziękuję), watashi wa (czyt. łataszila, znaczy ja jestem...) **M:** W czym Pani smakowała? **AZ:** Jadłam oczywiście sushi i piłam sake. **M:** Jakie imiona noszą

Japończycy?

AZ: W rodzinie, która mnie gościła, dzieci nazywały się Chikako, Haruru i Nano. **M:** Arigato za rozmowę :) **AZ:** Arigato :)

* W następnym numerze wywiad z panem Dyrektorem



KARTKA Z KALENDARZA

1

czerwca

MIĘDZYNARODOWY
DZIEŃ

DZIECKAUŚMIECHNIJ SIĘ!

Pani zadała temat wypracowania: "Kim będziesz jak dorosiesz?". Jaś napisał w wypracowaniu: "Najpierw będę lekarzem, bo tak chce tata. Potem zostanę prawnikiem, jak chce mama. A na końcu zostanę kominiarzem, bo mi się też coś od życia należy..."



JAPONIA JAKIEJ NIE ZNACIE!

Japończycy należą do najdłużej żyjących ludzi na świecie.

Niech Was nie zdziwi duża liczba zabandażowanych nastolatków w Japonii... to subkultura zwana Harajuku, znana z naprawdę ekstremalnych pomysłów na modę, lansuje aktualnie nowy trend Kegadoru, co w wolnym tłumaczeniu oznacza poranione czy też okaleczone idolki.

Japończycy słyną z naprawdę niezwykłych wynalazków od 30 lat pracują nad pralką dla człowieka, tak tak pralką do prania ludzi, która ma zrewolucjonizować proces mycia.

Japończycy obchodzą chrześcijańskie Boże Narodzenie nazywa się u nich Gambatte mimo, iż są wyznawcami buddyzmu i shinotozimu. Wigilia jest tam jednak zwykłym dniem, nie wolnym od

pracy czy świątecznym. Od zwykłego dnia różni się kupowanym tego dnia kurimasu keeki (świętecznym ciastem) składającym się z wielkiej ilości kremu i czekolady. Dzieci dostają drobne upominki.

Kimono od święta obecnie, wykonane z jedwabiu, noszone dziś na śluby lub pogrzeby i Yukata, ubranie bardziej codzienne, wykonane z bawełny, świetnie sprawdzające się na przykład w letnie dni dwa tradycyjne japońskie stroje

Sado rytuał picia herbaty

Orgiami japońska sztuka składania papieru

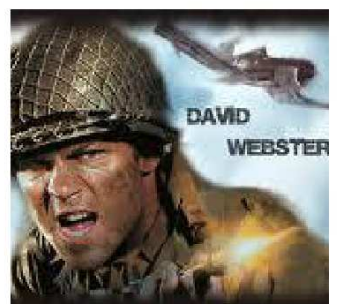
Kwitnąca wiśnia symbol Japonii

Sumo i dżudo japońskie sporty narodowe.

NN

BARBASIA POLECA

W tym numerze zapowiedź Battlefield 3! Poprzednia część była jedną z najlepszych gier roku 2010. Jest też dodatek Vietnam. Premiera Battlefield 3 najprawdopodobniej jesienią 2011. Trzecia odsłona składa się zarówno z kampanii solowej jak i rozbudowanego trybu wieloosobowego. Sieciowe potyczki rozgrywają się w



podobnych scenariach co kampania solowa i zostały oparte na czteroklasowym systemie postaci. Zdaniem wielu osób nowy Battlefield będzie lepszy (o wiele lepszy) niż Call of Duty Black Ops.

**Jak przygoda to tylko w Warszawie, w Warszawie,
Jak Warszawa to w maju, gdy kwitną bzy...**

